KAZANIE
Ná Pogrzebie
IASNIE WIELMOZNEY
IEY M. PANI
P. MARYEY ANNY
Z KAZANOWA
IABŁONOWSKIEY
Woiewodźiney y Generáłowey Ziem Ruſkich Hetmánowey Wielkiey Koronney, &c.

PRZEZ

IOIMX. IERZEGO ALBRACHTA
DENHOFFA
Biſkupá Kamienieckiego, Koprzywnickiego, y Witowſkiego Opátá.

We Lwowie w Kośćiele Oycow Iezuitow,

Dniá 27. Máiá:

Roku Pańſkiego 1687.

W WARSZAWIE,
w Drukárni Collegium Scholarum Piarum.

Cum Vir armatus custodit atrium, suum in pace sunt omnia, quæ possidet Luc. 11.

Pax in Virtute tua & abundantia in turribus tuis Psal. 121.

Gdy mąż zbroyny pilnuie Domu swoiego, w pokoiu ma wszystko, co iego iest *Łukasz Sw: w Rozdziale* 11.

Pokoy w cnoćie twoiey y obfitość ná wieżách twoich *Prorok w Ps.*.121.

MOcne Pańſtwá, niedobyte fortece, wyniosłe struktury te swoich niezwyćiężonych Pánow, owe nieustrászonych Kawálerow, inne doskonałych pozoru swego ozdob nigdyby nietraćiły, gdyby nie uniwersalny niepokoy Smierć, *smutne Auditorium*: Ale że *volvuntur fata, & tanquam impudenti nexu tollunt deprimuntq; ibi humilem casam, hîc Regum Domos, & qui steterunt cœlo alti vertices inuidiam facturi grandini & nimbis versi in cineres libero cuiusq; calcantur pede.* Okrutna Tyránka nieużytą bogáte Domy z ubogiemi lepiánkámi miesza ręką, y zá iey nierządem ktore dotykały się nieba wierzchołki, ná emulácyą podniebiosne prowokuiąc grady y pioruny wolną káżdego zdeptáne zostáią nogą. Nád pospolitemi gęste łzy wylewać dekretámi ten tylko zechce, ktory nieuważy iáko powszechna żyćia ludzkiego nieprzyiaćiołká ustáwiczną z ludzmi prowadźi woynę, żadnemu niepofolguie, wszystkie ozdoby świátła niszczy y konfunduie, *nil semper floret, succedit ætas ætati, & cuncta trahit secum vertitq; volubile tempus.* Wycwiczony dobrze w niespodźianych fortuny swoiey rewolucyách nagłego niesczęśćia hieroglifik Iob, táką wydał o funduiących się ná tych márnośćiách świátá ludźiách decizyą: *Radix Iuniperorum erat cibus illorum*, iákoby chćiał rzec, że ći co o wiecznośći nie myślą, ále bespieczny sobie ná tym padole płaczu *in valle lachrymarum* zákładáią termin, iákoby sie pachniącym zwierzchu, słodkim wewnątrz, ále dokoła ćierniem otoczonym paśli y żywili iáłowcem. Ták o tym cud nieba y świátá ANTONI Swięty: *radix Iuniperi est dulcis, sed habet spinas pro folijs, ita mundi huius delectatio in præsenti videtur dulcis, ast in fine parturit punctiones.* Przyznáwąm nád

tákiemi słuszny śmierći triumf co się to ná tych świátá mizeriách funduią y sadzą, ále tacy co znáią obłudy iego, co przytomnośćią swoią, dobrym przykłádem rospámiętywania o szczęśliwey wiecznośći pochopu dodáią, co pobożnośćią swoią Pánstwá y Krolestwá utrzymuią, co poglądáiąc po świećie, y owo o nim Wielkiego Grzegorzá rozpámiętywáiąc. *Quæ potest illic esse voluptas, ubi metus, ubi discrimen, ubi periculum, ubi tantorum malorum expectatio*, sercá do niestátecznych świátá glansow nie przykładáią, co uczonego słucháiąc Bòécyuszá *multis amaritudinibus felicitas mundi huius respersa est, nec est aliquis tàm compositæ felicitatis, qui non aliqua ex parte cum sua fortuna rixetur.* Co dźień się ná walny z śmierćią gotuią poiedynek, tacy mowię niepodobna áby záwoiowáni od śmierći pod zwyćiężką iey kosą do śmiertelnych przenośić się mieli grobowcow. Wywiodł wczorá złotousty funkcyą, wymową, y Imieniem Chrysostom, iáko wielka wiekow nászych Heroina IáśnieWielmożna IeyMśćPániMARYA ANNA z KázánowaIABŁONOWSKA Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna nic w sobie ná źiemi źiemskiego nie miała, iáko rzádkie iey cnoty certowáły z śliczno wdzięcznemi niebá gwiazdámi, iáko wszystek iey żywot Anyelską w ludzkim ćiele wydáwał Simetryą: toć gdy w niey nic śmiertelnego nie było, ná łup chćiwey śmierći nie poszłá, ále walecznego Herkuleſá, czuynego ná káżde nieprzyiaćielskie impety Wodzá będąc *Consors Tonantis*, mężnego Kawálerá zostáwaiąc possessyą, *cum vir armatus custodit, quæ possidet* spokoyną od uniwersálnych śmierći ná żyćie ludzkie náiazdow zostáłá, *in pace sunt omnia.* Nieprzeliczone cnoty twoie żadnym ięzykiem,niewymowiona dobroć y pobożność twoiá, Ozdobo kráiow nászych świątobliwa Páni,zacność y zásługi Przeświętnego Domu twego Kazánowskich,nieomylny zápisuią ná potomne czásy Dekret: *Pax in virtute tua & abundantia in turribus tuis.* Pokoy w cnoćie twoiey, y obfitość ná wieżách twoich. Był zwyczay w Sicilii że po polách y granicách gęste stáwiano Wieże, á kiedy niespodźiany iáki nápadł nieprzyiaćiel, iáko tylko ná naypierwszy zápaloną obaczono pochodnią,záraz ná wszystkich rozniecano ognie, áby tákim świátłem przestrzeżeni Obywatele gotowi byli do obrony y wygnánia z Pánstw swoich nieprzyiaćiela. Nástąpił ná Dom twoy ćiężki bo nieuchronny nieprzyiaćiel śmierć Iáśnie Wielmożny M. Pánie Hetmánie Wielki Koronny, rzućił się ná *dimidium animæ*, wyprowadźił obfite z Mársowych oczu wody, ále

ále przy fortunney twoiey odwadze nic niewygrał. Zápalę ia dźiś ná dźiedźicznych Prześwietnego Domu Kazánowskiego Wiezách, nigdy gásnąć nieumieiące honorow y cnot świátła, y pokażę że przez pobożne licznych Zakonow y zgromádzonych Przyiaćioł *ſuſpiria*, iáko przez zgromádne Pułki zwyćiężona zoſtáwſzy śmierć, przy zwyćiężkich Wiezách iáko przy tryumfalnych nád ſobą Pirámidách, wyſtáwione pobożnym żyćiem Iey Mći Páni Hetmánowey Wielkiey Koronney trophæa ćierpieć muśi. Tylko ty Wſzechmogący Pánie, ktoryś ieſt *turris fortitudinis à facie inimici*, doday potrzebnego przytomnośći twoiey, do mowy moiey świátła, *accende lumen ſenſibus*.

Nigdyby ſię obſzerne nieutrzymały Prowincye, nigdyby ſię bogáte beśpiecznie niedochowywały skárby, nigdyby ſie náruszony od nieuważney głowy nie nagrodźił honor, nigdyby náſtępuiący ná żyćie y ſubſtáncyą pokonány nie był nieprzyiaćiel, gdyby ſię ten ktory álbo zwyćiężáć, álbo bronić czego chce gromádną nie oſádźił áſſiſtencyą *ſmutne Auditorium*. Do pokoiu bogáctw, do Woyny potrzeba ludźi, więc że pokoy nie bywa bez Woyny y owſzem Woyná pokoy rodźi, kto chce pokoy uczynić ſobie, z więkſzym nieprzyiaćielowi niż tám ten ma, pokáżáć ſię powinien przygotowániem. Naywyżſzy wſzyſtkiego Pan lubo ſię zowie Bogiem pokoiu, *DEVS pacis*, miał też ten czás kiedy o Woynie myſlał, *non veni pacem mittere ſed gladium*. Kiedy Dawidá do Woyny animował, *congrega tibi Viros bellatores*. Wyzwálá w tych czásiech Przeswietny IchM. PP. Kazánowskich Dom ná poiedynek śmierć, chcąc iáko nieuważny Iazon, złote runo, drogi Skárb Iáśnie Wielmożną Iey Mćią Pánią Hetmánową Wielką Koronną pod źiemne marmury, iáko pod ćiemne śmiertelnych wod przewieść nurty. Ale heroiczna Walecznego Domu Kazánowskich odwagá przy herbownych twierdźiach, iáko przy nie dobytych ſtáwa fortecách. Muśiſz podobno nie diskretna śmierći z mężnym Iozuem tákiegoż iáko on kiedyś ná polach Ierychá widząc przy Wiezách Kazánowskich Rycerzá *vidit à longe virum ſtantem euaginato gladio & protinus pronus adorauit cadens in terram*. Miaſto potkánia ſię, obfitemu w odwagę y cnoty Domowi uczynić ádorácyą, bo gdzie obfitość *abundantia in turribus*, gdzie mąż zbroyny *vir euaginato gladio* trzeba koniecznie śmierći, ábyś u nog padáłá *& protinus adorauit pronus cadens in terram*. Ze Wieze nayskutecznieyſzą ſą przećiwko śmierći obroną, pokazali

żáli to záraz pierwśi przy poczynáiącym śię dopiero świećie ludźie. W kráda śię do roskoszncgo Ráiu, wygánia z delikáckiey gospody włásnego gospodarzá Adámá naypierwszego, ktory śię ludzkim ná świát wydał sposobem tyráńskim brátoboystwá grzechem zábiera człowieká Abla, strách y niebespieczeństwo od niespodźiewánego nieprzyiaćiela ná owę máłąiesćze żyiących gárść: coż czynią? powszechne wydáią hasło: *venite faciamus nobis turrim cuius culmen pertingat ad cælum, & celebremus nomen nostrum, & erat terra tunc vnius labij.* Iuż to prożno ináczey śię śmierći obronić niepodobna, wystawmy wysokie Wieze ktoreby dotykały śię Niebá, áby nie ginęło Imię násze, y przydáie Pismo że w ten czás byłá źiemiá *unius labij*, to iest serce zgadzáło śię z ustámi. z Temić prawie świátá początkámi poczynáiący śię Prześwietny IchMćiow Pánow Kazánowskich Dom iako tylko przy rozbieżeniu śię Narodow *in Latium* zábieżał, (bo tám naprzod Allobroges od tych ludźi ktorzy ná polu Babilonu pierwszą budowáli Wiezą zápłyneli) y herbownych Wiez, y wielkośći Imienia swego dotrzymał, práwdźiwie sławá Domu tego ták wielká záwsze byłá że *eius culmen attingebat ad cœlum*, dobroć zás y szczerość ták známienita, iż káżdy znáć mogł, iáko tenDom szedł od owych początkow, pod ktore *erat tunc terra unius labij.* Długie w wielkich fortunách ták zá Pogáńskiego iáko y Chrześćiáńskiego Rzymu Dom ten we Włoskich kráiách prowadźił látá, á będąc Medyolánskiemi Comesámi od wspániałym kosztem wystáwionego Pałácu Imię sobie wźięli *à Casa noua*, z niemi śię Longobárdow Krolowie, Desideriuszowie, Arnolfowie, Theodorikowie krewnili. Przeświętny Dom ten Biskupie Infuły, Kárdynálskie Purpury, sáme náwet Námiestnistwá Chrystusowego, nád ktore iuż większych nie mász ozdoby ozdobiły, á kiedy szczęśliwie *cum Principibus populi nostri*, Dom ten do Polskich kráiow nászych záwitał z Lechem y z Czechem, Imię własne zostáwiwszy, tylko w Polski styl miásto *à Casa noua* w Kazánowskich przybráwszy stárożytne sobie w polu Polskim polá Babilońskiego, ná ktorym náprzod wystáwione te Wieze były, zásmákował gniázdo. Nieuczyniły záprawde przemiány nieyść iákiey sławie y zácnośći zácnego Domu tego odmiány, y owszem gdziekolwiek śię obroćił Prześwietny Dom ten záwsze *culmen eius pertingebat cœlos*, záwsze tám źiemia bydź muśiała przyiaćielska, *& erat tunc terra unius labij.* Iáko nieustrászonym sercem práwie mężny Woiennik *Vir bellator* wystáwiał moc herbownych Wiez swo-
ich

ich przećiwko Oyczyzny nieprzyiaćiołom DOMINIK KAZANOWSKI świadkiem Wielkiego KAZIMIERZA z Krzyżákámi woyná. ſtánął w ten czás Pánu ſwemu *pro muro æneo & columna ferrea*, kiedy ſię impetowi nieprzyiaćielskiemu, nie czym inſzym ieno tą Wieżą DOMINIKIEM KAZANOWSKIM pomieniony Pan záſłonił. Násladował w tey Pradźiáda ſwoiego przećiwko Pánom y Oyczyźnie miłośći ZYGMVNT KAZANOWSKI Podkomorzy Koronny, ná ktorego ręce roſtropny Monárchá ZYGMVNT Trzeći WŁADISŁAWA Synápo ſobie pánuiącego powierzył, á tu káżdy domyślić ſię może iákim był ZYGMVNT KAZANOWSKI doskonáłym mężem, kiedy tákiego ná rękách ſwoich wychował Krola, iáki był WŁADYSŁAW. Nie mogą ćie nigdy zápomnieć z fárbowáne krwią Turecką, Tatárską, Kozácką Ruskie pola MARCINIE KAZANOWSKI Woiewodo Podolski Hetmánie Polny Koronny, trwáć wieczna będźie pamięć umieiętnośći y godnośći Twoiey ADAMIE KAZANOWSKI Podkomorzy wprzod Oycá ZYGMVNTA idąc drogą, á potym Marſzáłku Nadworny Koronny, cokolwiek zá WŁADISŁAWA y KAZIMIERZA Krolow Polskich Dwor miał wſpániałego y u poſtronnych poważnego, wſzyſtko to twoiey przypiſuią teráznieyſze y dalſze ieſcze przypiſowáć wieki będą manudukcyi. Nie będę wzbudzał, ktorym iuż *pax in virtute* z ćięmnych grobowcow STANISŁAWA Podkomorzego Lubelskiego, MIKOŁAIA y BARTŁOMIEIA KAZANOWSKICH nieuſtráſzonych zá HENRYKA Trzećiego y STEFANA przećiwko Oyczyźnie nieprzyiaćiołom Kawálerow. Dąm pokoy obfityeh záżywáiącemu w ſzczęśliwey wiecznośći godźin *abundantiam in turribus* BARTŁOMIEIOWI KAZANOWSKIEMV Káſztellánowi Záwichoyſtkiemu y Synowi iego DOMINIKOWI Staróśćie Lukowskiemu, ktorzy że *beatas* ośiedli *ſedes* pewną mi dáie Hiſtorya żyćia ich otuchę, gdy ich ták kanonizuie. *Catholicæ fidei & Sanctæ Romanæ Sedis authoritatis zelatores maximi.* Szedł tym tropem cnot y odwag Domu ſwego HIERONIM KAZANOWSKI Chorąży Sędomierski, ADAM y SWIETOSŁAW Braćia iego; ále mnie iuż *ad contemplandam* niewyliczonych dźieł ſwoich *ſeriem* zápraſzá DOMINIK ALEXANDER KAZANOWSKI Woiewodá Bracławski Iáśnie Wielmożney IeyMśći Páni Woiewodźiny Ruskiey Hetmánowy Wielkiey Koronney Rodźic, ktoremu by dość pochwáły było *Filia corona Patris*, weyzrzeć ná świątobliwe Corki IeyMść Pánią Woiewo-

iewodźiną Ruską, y dźiśieyszą IeyMść Pánnę Xięnią Lwowską Zakonu BenediktáSwiętego. Przydáwał on iescze Wiezom swoim mocy, umieiętnośćią, odwagą, w káżdych woynách resolucyą zkąd Herbownym Wiezom iego pisáć się może, *omnia affluenter*. Kto chce fortunnie zwyćiężyć nie dość iednę tylko álbo drugą wygráć z nieprzyiaćielem potrzebę, trzeba roznych fortelow szukáć, żeby pożądána oczekiwáiącego cieszyć mogła wygraná. Nie podobało się Elizeuszowi Prorokowi gdy trzy rázy tylko ná Assireiczykow choć pobożny Krol Ioziasz wypuśćił strzáłę, chćiał áby ich był ná głowę stárł, *si septies eiaculatus fuisses, percussisses Syriam usq; ad internecionem.* Vpatrowało zdáleká przezorne bo Kazánowskie przezácnego Rodźicá IeyMśći Páni Hetmánowey Wielkiey Koronney oko, iáko *foris pugnæ, intus timores*, iáko mowię trzeba mu się było, y Domowi iego, ták z nieprzyiaćiołámi Oyczyżny ná woynie, iáko z powszechnym nieprzyiaćielem z śmiercią w Domu potykáć, coż czyni? przypomniawszy sobie, iż naypierwszym y naydoskonálszym był pierwszemu w Chrześćiáństwie Cesárzowi Konstántynowi do zwyćięstwá Krzyż znákiem *in hoc signo vinces*, o táką postárał się armatę, gdy *sacra connubialia vota* z Prześwietnym IchMćiow Pánow POTOCKICH Domem záwarł. Zyiesz iescze w oczách nászych, y bodáieś długo żyła Przeświętnego Domu Ozdobo, stárożytny cnot y pobożnośći Dworowi Maiestatow Pańskich przykłádźie, Iásnie Wielmożna Mść Páni Woiewodźina Kijowska, załosna IeyMći Páni Hetmánowy Wielkiey Koronney Rodźićielko, ále coż? iákobyś nie żyła, kiedy naykocháńszey Corki twoiey, á własnego sercá twego niemasz. Słyszę cie nárzekáiącą, *cor meum dereliquit me & amplius non est mecum.* Ale nie dármo prowidencya Boská Kazánowskie z Małżeństwem przydaláć Wieze, ieno żebyś heroiczny w tym odważnych POTOCKICH pokazáła umysł. Dano znáć kiedyś wspaniáłego sercá Páni w Rzymie názwáney Kornelij, że owdowiáwszy po mężu dwoch ostátnich ná Woynie stráćiła Synow, áż ona wesołą odpowiedźiała Cerą, *sufficit mihi ad lætitiam me Gracchos genuisse*, dość mi poćiechy żem byłá Mátką wielkich Gráchow. Podobna niech będźie poćiechá Twoiá Mśćia Páni Woiewodźina Kijowska, żeś ták Swięty Corki Mátką byłá, żeś ták Walecznych Hetmánow Zięćia y Syná Rodźićielką, że patrzysz ná Corkę wielkich cnot (lubo z Domem moim zkrewniony nie pochlebić ále przyznáć muszę) y rosnącego z Siostrą swoią ná poćiechę Twoię

z Domu

z Domu mego Wnuká, IcyMość Pánią Woiewodźiną Pomorską, że drugą Corkę swoię świątobliwośći swoiey Wielką Xięnią Lwowską w tych czásiech po krwi Pańskiey nástępcą w oczách twoich widźisz, że w rękách Wnuká twego chorągiew Koronną w Naiáśnieyszego Páná ńászego ręku niegdy będącą, ogłęduiesz, że Prawnukow Twoich z Wielkich LESCZYNSKICH y KRASINSKICH Domow rękámi do śiebie przytulász, że ná ozdoby ták dźieći twoich iáko y Przeświętnego Domu twego POTOCKIEGO patrzász, niech te będą *medellæ doloru*, niech nieustáiących łez powabną rekompensą. Wabi mnie do śiebie y iákoby woła Prześwietny POTOCKICH Dom, *hanc etiam aspice partem*, ktorego cnoty, honory, zásługi, zkrewnienia wyliczać, iest to cáły świát wzruszyć, tenże ledwo mocny ná rámionách utrzymał Atlas niezdolnym moim *opus humeris formidandum*. Iákosz iednák zápomnieć MIKOLAIA Woiewodę Bráclawskiego práwie *fulmina belli & terrores orientis*! iáko drugiego IANA Woiewodę tákże Bráclawskiego nád Micháłem Hospodárem Wołoskim zwyćiężce! Kto wyliczy dźieła ANDRZEIA Kasztellána Kámieckiego? kto fundácye Kośćiołow IAKVBA Woiewody Bráclawskiego, Iáśnie Wielmożney Iey Mći Páni Woiewodźiney Ruskiey Hetmánowey Wielkiey Koronney Dźiada, cnoty y odwagi wyráchuie? Kto czterech Hetmánow iáko Herkulesow świátá Polskich zápomni? ktorych sławy y colligácyey Echo po wszystkim się rozlega świećie. A to w oczách ńászych Pierśi dway Senátorowie *par nobile Fratrum* Iáśnie Wielmożny IegoMość Pan Kásztelan Krákowski, tych sámych ustáwiczne we wszystich okázyách z nieposzánowániem zdrowia y substáncyi koszty, ku Oyczyźnie miłość, ku Pánom wierność, tych ná Woynie męstwo, w Senáćie rádę wysłáwić dostátecznie w ten czás by dopiero kto mogł, gdyby cáły świát iedną był Xięgą, a wszystkiego świátá ludźie, iednym Historykiem. Nieodrodni od Przodkow swoich *quos ad magna excitat animus* IegoMość Pan Woiewodźic Bráclawski y IchMość PP. Kásztellanicowie Kámienieccy, ktorzy da Bog záśczyczáiąc sławą y odwagą Oyczyznę w tymże męstwie y w tychże honorách *in sago & toga erunt Filij pro Patribus*. Wydáią się *cum natiuis splendoribus* z Przeświętnym Domem Ich Mćiow PP. POTOCKICH zkrewnieni sławni Woynámi y Pokoiem SIENIAWSCY, rostropni RYSINSCY, y bogátszemi sławy z cnotámi niż wymyślny Paktol álbo Ganges miał obfituiąca

LVBOMIRSKICH Szrzeniáwa skárbámi, liczą ſie tuż nie Heſperyiskiego Ogroda ále *pomorum libertatis* IchMćiow PP. GNINSKICH *Cuſtodes Dracones*, wielkiego niedawno pieczętarzá záſługámi uzłoceni. Nuż przez poważne y pobożne Prześwietnego Domu tego Pánie, iáko nie záſzły ze wſzyſtkiemi Domami w tey Oyczyźnie Kolligácye, áż do Thronow Krolow Polskich, Maieſtatow Ceſárskich, Koron Orientalnych, wſzyſtkie ozdoby z Iáśnie Wielmożną IeyMśćią Pánią Woiewodźiną Kijowską POTOCKą iáko do niedobytey skárbnice zbiegły ſie do ſtárożytnych KAZANOWSKICH Wież, Ktore *depoſita* ták drogie, ták koſztowne nie mogły pod inſzą bydź záchowáne ſtrážą, tylko tám gdźie *Vir armatus cuſtodit* pod twoią Waleczny Hetmánie Mći Pánie Woiewodo Ruski ręką y obroną, gdyż wźiął *in ſociam Thori*, Ozdobę KAZANOWSKICH z POTOCKICH zrodzoną.

Niedość do zwyćięſtwá y uczynięnia ſobie pokoiu gruntownie pográniczne opatrzyć fortece, w Woienne przyſpoſobić ſię znáki, ále trzeba ieſzcze iáko mowią mieć z ſobą głowę, trzeba ná wſzyſtkie nie przyiaćielskie mieć reflexyą ſztuki y progreſſy. Ztądźi podobno do Wież y Krzyżow Mohyłowską widzę *Dacia Dynaſtarum* w Herbie IeyMći Páni Woiewodźiny Ruskiey Hetmánowy Wielkiey Koronney głowę, á tu te wſzyſtkie, zkrewnienia Wieże y Krzyże y głowy, y ſtárożytne o ktorych záraz powiem Topory, iákoby ſię zá ręce wźiąwſzy wrożyły, że ta świątobliwa Páni, miáła bydź mężnych Woiewodow Corką, Hetmańską Zoną, Sioſtrą, Synowicą, Hetmańską Wnuczką, iednym słowem wrożyły te iey Kolligácye, że miáła mieć koło śiebie *præſidia Maieſtatis*. Więc ia do niey záwołąm *O quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis ſuis filia Principum.* Pierwſze początki Domu MOHYŁOWSKIEGO ſą odważnego Rzymskiego Wodzá Scewoly, z ktorego Domu byli trzey w Pogáńſtwie Rzymſcy Ceſárze, Ottho, Galba y Vitellus, á kiedy Rzymskie Woyska záwoiowały Dacyą, y Włoską w te kráie w prowadźili Colonią, pierwſzym był Xiążęćiem, co to teraz Hoſpodárámi po Turecku zowią w Wołoſzech Scewola, iego Sukceſſorowie z Orientalnemi Ceſárzámi Paleogálami, Dukámi, Kántakuzánami zkrewniwſzy ſię, od uſtáwicznych z Tatárámi Woien, że częſte zpogromionych ich trupow niezwyćiężone męſtwem ſypali mogiły, názwáli ſię z ruská Mohyłámi, od nich Hieremi idący Wołoski Hoſpodar, przypomniawſzy wyſokie

Domu

Domu swego początki, przez Corki swoie z Xiązęty Wiśniowieckiemi, z Domami POTOCKICH, PRZEREBSKICH, CZARNKOWSKICH wszedł wskrewnienia. Z tych Corek iego iedná byłá rodzoną Bábką IeyMći PániWoiewodźiny Ruskiey HetmánoweyWielkiey Koronney z Mátki, Drugá rodzona Babká z Oycá nie dawno nąm pánuiącego MICHAŁA pierwszego Krola Polskiego,á ták kiedy się zácnych Mohyłow, á przez nich Przeświętnych POTOCKICH y KAZANOWSKICH o Throny Bogow źiemskich opárłá sławą, co nád to bydź może do zwyćięstwá nád śmierćią skuteczniey szego. Mieli ten sławni owi wolnego Rzymu Hetmáni zwyczay, że kiedy sie ná triumfalnych wozách po zbitych nieprzyiaćiołách do *Capitolium* wracáli, tedy przed nimi *ascias* álbo *secures*, Topory po nászemu zowią, *victoriosa signa* noszono. Znák to był iáko miáłą bydź zwyćiężcą nád świátem y śmierćią IeyMość Páni Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna, kiedy Stárożytny y pierwszemi w tey Oyczyznie godnośćiámi známienity Ich Mćiow PP. KORYCINSKICH liczy *inter decora sua* Topor, bo z tego Domu byłá Babká z Rodźicá IeyMśći Pániey Woiewodźiny Ruskiey Hetmánowy Wielkiey Koronney, pewną to do zwyćięzkich nád śmierćią imprez obroná, bo ieżeliby swáwolną ręką wieczności chćiała Iáśnie Wielmożney Iey Mśći Pániey Hetmánowey Wielkiey Koronney przywrzeć fortę, in *ascia & securi excidemus ianuas eius.* Wyniosły zwyćięstwámi y záwoiowániem ták wielu Krolestw Nábuchodonozor Assyryiski Krol, kiedy sobie po niewczásach y fatigách woiennych ná miękkich odpoczywa Materaczách, widźi sen táki: stáło przed nim wysokie drzewo, *videbam & ecce arbor in medio terræ & altitudo eius nimia*,pod drzewem rożnego zwierzá dość *subter eam habitabant animalia*, ná gáłąskách iego záwieszały się wdzięczne ptászętá, *in ramis eius conuersabantur volucres cæli*, á przy drzewie owym stał Topor, *securis ad radicem*, do ktorego záwołano potym *succidite arborem*, wytniyćie drzewo. Vkontentowałbył Prorok Pański Daniel w wytłomáczeniu widzenia tego Krola. Ia zás kiedy się przytym drzewie przypátruię Toporowi *securis ad radicem*, widzę że to tu wspániałość y Stárożytność Przeświętnego IchMćiow PP.KORYCINSKICH Domu odrysowána. Był záprawdę od początku záraz Polskiego Páństwá Dom ten drzewem wysokiem, bo ták rodowitym, że się ná cztery wielkie rozłożyło gałęźie, TECZYNSKICH, OSO-

OSSOLINSKICH, KORYCINSKICH, TARŁOW, *arbor magna* złote to y bogáte gáłązki były, bo się ná káżdey z niey z osobna, Prymacyalne Krzyże, Biskupie Infuły, Senátorskie ták wielkich Woiewodow y Kasztellanow Krzesła Marszałkowskie laski, Kanclerskie Pieczęći, Podkomorskie Vrzędy osádźiły y oparły: przy tym Drzewie bliskiemi Krewnośćiámi, LESCZYNSKIE Żubry Kárdynalską w Iásnie Oświeconym Prymaśie Xiążęćiu IMći MICHALE RADZIEIOWSKIM Arcybiskupie Gnieznieńskim przyozdobione Purpurą, y Biskupią w Iáśnie Wielmożnym IMśći X. ANDRZEIV ZAŁVSKIM Biskupie Kijowskim godnosćią zászczycone Baránki, Domu mego nieustraszone dźiki, Firlejowskie Lampárty, Frydrowskie Iednorożce, Koniecpolskie przy podkowách Chárty, *subter eam habitabant animalia*, ná gałązkách iego unośiły się Iáśnie Oświecone Radźiwiłowskie Orły, Zborowskie Iastrzębce, Kraśińskie Korwiny, niebá sámego tykáiące się Kostkowskie przy Krzyżámi náznáczonych podkowách Sępy, *in ramis eius conuersabantur volucres cœli.* Wschodzą w oczy sáme niedawne czásow nászych Domu Korycińskiego Splendory, WOYCIECH KORYCINSKI Arcybiskup Lwowski, STEFAN Kánclerz Wielki Koronny, ALEXANDER Woiewoda Rawski, MIKOŁAY Kásztelan Woynicki, STANISŁAW Woiewoda Łęczycki IeyMśći Pániey Woiewodźiney Ruskiey Hetmánowy Wielkiey Koronney Pradźiadach; bo od dwoch Corek iego, od iedney idźie KAZANOWSKI Woiewoda Bráclawski IeyMśći Páni Hetmánowey Rodźić, od drugiey dźiśieyszy IMść Pan Woiewoda Rawski, IMśći X. Biskupa Kijowskiego *fortunatus Prole beata Parens.* Zyie iescze w oczách nászych stárożytnych tych Korycińskich ledwo nieostátni *ramus*, IMść Pan FRANCISZEK KORYCINSKI Kásztelan Bráclawski, ktoremu niedawno *inuida fata* dorosłego zábrawszy Syná, w iednym tylko y iego y ták wielkiego Domu záwieśiła nádźieię. A tuby iuż podobno ták oczywistą z licznych y ślicznych Colligácyi odebrawszy nád śmierćią gorę, łuby (iuż mowię) czás było Iey Mśći Páni Woiewodźiny Ruskiey ná Wieżách swoich zwyćięzkie pisáć tryumfy, ále mnie iescze nieprzełománe żadnego nieprzyiaćiela nátarczywośćią, mocną niewzruszone siłą Herbowne do śiebie wabią Kosy twoie Iáśnie Wielmożny Mći Pánie Woiewodo Ruski Hetmánie Wielki Koronny, tu to dopiero rzadkie y niewidáne ná świećie dawno, y dawnych

Kzym-

Rzymskich Gladiátorow przechodzące odwagę *ſpectaculum*, kiedy mężna IABŁONOWSKICH Kosá przećiwko śmiertelnym Kosom ná plac wychodźi, kiedy Waleczny Eneasz o swoię z kośćiſtym Turnem ſąm á ſąm poiedynkowáć ſtáwia ſię Lawinią, szukáy niewiem iákich sposobow śmierći, skłádayćie ſię uniwersalnym ſtátutem, *ſtatutum eſt ſemel mori*, składay ná pierwszego żyiących Oycá przeſtępſtwem, *mors intrauit per Adam*, skłádayćie ſię náoſtátek Woli Boskiey Exekucyą, *vos ſicut homines moriemini*, & *ſicut unus de Principibus cadetis*, ma ná te wszyſtkie z uchwały kosy twoiey rázy szczęśliwą ná Przeświętnego Domu IchMćiow PP.IABŁONOWSKICH odbitą kosą; Pierwsza Domu tego głowa Swiętopełk Xiąźę Pomorskie Polskiego Monárchy Przemysławà Sieſtrzeniec, że pod Mazowieckiemi Xiążętámi Dobrzyńskiey y Kuiawskiey Ziemi dobył przez fortel, z złożonego z nieiedney kosy zeláża, że mu ſię powiodła sztuka, ten Herb sobie ktorym ták wielką część Polski záwoiował był, ná wieczną ulubił pamiątkę. Długo ten Dom Swiętopełká pánował w Prusiech y z poſtronnemi udźielnych Xiążąt Mazowieckich, Brandeburskich, Saskich, łączył ſię Familiámi, áż owa zászła Páńſtw Pruskich y Pomorskich przez Krzyżákow rewolucya. Dośćby było ná pokonánie śmierći wyſtáwić dźieła FABIANA y IANA IABŁONOWSKICH pod Cecorą krwią támeczne pola oblewáiących, dośćby było WOYCIECHA y PAWŁA IABŁONOWSKICH ná widok wyprowadźić serce, w Moskwie zá STEFANA Krola odważnie dokázuiących, dośćby było męſtwo y odwagę MACIEIA IABŁONOWSKIEGO iáko naymocnieysze przećiwko śmierći oręże wywieść, ále wychodźi przećiwko niey *in haſta* & *gladio* przy krzywdźie Syná swego, żadnemi nie zápomniony czásámi IAN STANISLAW IABŁONOWSKI Miecznik Koronny IMśći Páná Hetmána Wielkiego Koronnego godny u wszytkich wiekow z poszánowániem wspomnienia Rodźic, iego przy *gubernium* Izby Poselskiey wymowa, ná Woynách nieuſtrászona myśl, ná rádách dawnego owego Senátu Rzymskiego powagá y godność, luboby mu słusznym bydź mogły u świáta y niebá pochwáły ſtylem, zákończę ieszcze godnego o nim Hiſtoryká *ſentimentem*. *Erat Vir qui* & *rectè Patriæ conſulere*, & *amicis ſtudiosè proficere non neglexit*. Z tym Periklesem Polskim cokolwiek świát wielkiego, co Polska naykosztownieyszego mieć może, weszło w Przeswiętny Dom IA-

BLONOWSKI. Bo kiedy iaſnoświętny Záſławskich Xiążąt Xiężyć, *fecit Lunam in tempora* ná wieczne w Małżeński związek przybrał czáſy. Iuż tu *compendium omne mundi gloriarum* w Synu ſwoim IMśći Pánu Hetmánie Wielkim Koronnym *ex hoc matrimonio* urodzonym zebrał, bo iáko tylko Olgierd Wielkie Xiążę Litewskie, Narymunda Ruskich wſzyſtkich Páńſtw Monárchy Potomek, ná rożne Monárchie roſporządźił Synow, ták iáko *ex equo Trojano* obfite z ſobą záćiągneli y w poſtronnych Páńſtwách connexye. Więc że trzey Rodzeni Bráćia byli Synowie Olgierda,Korybuth od ktorego Xiążęta Wiśniowieccy, Gedynin, od ktorego Zasławſcy, Oſtrogſcy, y Radźiwiłowie idą. Iagieło, od ktorego Krolowie Polſcy, áż do oſtátniego Iana Kazimierzá ſzczęśliwie nąm panowáli, wſzyſtkie ſię ozdoby iáko Rodzonych Bráći z iednego ná drugiego z lewaią: Wchodzą tedy w Xiążęcy Záſławski Dom oprocz Xiążąt Konſtántynow, Alexandrow, Mikołáiow, Dominikow, Krakowskich, Wołyńskich, Podolskich Woiewodow, niewyliczonych dźieł y záſczytow Oyczyżny, Mitry Oſtrogskie, Wiśniowieckie, Radźiwiłowskie, Koreckie, Czártoryiskie. Wchodzą Koronyed Iagiclona, Kaźimierzow, Albráchtow, Alexandrow,Zygmuntow, Władysłáwow, áż do oſtátniego Iana Kaźimierza; á kiedy Zygmunt Trzeći Krol Polski przez dwie Rodzone Sioſtry z Naiáśnieyſzym Domem Auſtryáckim skrewnił ſię, wprowádźił w Dom Xiążąt Záſławskich *Terrarum Dominos*, Rudolfow, Friderykow, Maximiliánow, Ferdinandow, áż do dźiśieyſzego Leopolda pierwſzego, Ceſárzow Rzymskich, á przez nich Karolow, Piotrow, Filipow, ſámego nowego świátá panowániem dotykáiących ſię Krolow Hiſzpańskich. Obiecowano komuś w piśmie *& mamillâ Regum lactaberis.* W tobie ſpráwdzono Iáśnie Wielmożny Mśći Pánie Hetmánie Wielki Koronny, wyſſałeś záraz z pierśi Maćierzyńskich pobożney Xiężney Záſławskiey Rodźićielki Twoiey tę cáłego świátá nayprzednieyſzą krew; *Tibi creſcit omne & quod occaſus habet & quod ortus.* Tenże ná Rodzone Sioſtry Twoie IeyMść Pánią Kaſztellánową Kijowską, y IeyMść Pánią Podkomorzyną Lwowską zlewa ſię ſplendor,Te náXiężnąIeyMśćWiśniowiecką,ktora iáko *ad fontem* z woli Bożey Záſławskim Xiążętom zkrewnionemu Xiążąt Wiśniowieckich doſtáła ſię była Domowi, Te ſpływáią ná IeyMść Pánią Kuchmiſtrzową Koronną Sieſtrzenicę Twoię z ſtárożytnym IchMćiow PP. Gałeckich Iunoſzem

noſzem *per connubium* złączone godnośći. Choćiażby iednák ták dowodnych nie było ná konfuzyą śmierći z naywiękſzych honorow y odwag Domu twego dowodow, ſámá Twoiá Waleczny Wodzu dobroć y cnotá, nic w ſobie nie ma śmiertelnego, o ktorego niezliczonych dźiełách, kiedy mi mowić zábrania, świadoma mi *modeſtia* twoiá, dawſzy pokoy od młodośći uſtáwicznym woiennym trudom, miłośći ku Oyczyźnie, ánimuſzowi nieſprácowánemu, káżdemu przyſtępnemu humorowi, nieoſtráſzonemu ſercu, to o tobie Wielki Hetmánie *narrent Patres Filijs ſuis. In bello plusquam miles, in templo plusquam Sacerdos, in conſilio plusquam Senator, in omnibus plusquam omnes.* Przymawia ſie ieſcze y z ſtrony ſwoiey Tryumfatorká Náſzá IeyMść Páni Hetmánowa Wielka Koronna, *non omnis morior, ſed magna pars mei vitabit Lybitinam.* Stáwia w pośiłku przećiwko śmierći Rodzonego ſwego Iáśnie Wielmożnego IegoMśći Páná Kaſztellána Wileńskiego Hetmána Polnego W. X. Litewskiego, ktorego *in conſilio* rozum, *in bello* odwaga, wſzędy godna Wielkich Służkow pamięć, *famam terminat aſtris.* Stáwia Rodzone ſwoie Sioſtry Iáśnie Wielmożną IeyMść Pánią Woiewodźiną Pomorską Stryięnkę moię, ktorey pobożność, ſtátek, powagá, *nomen ad Sydera tollit.* IeyMśći Panny Xieni Lwowskiey świątobliwość, zakonne żyćie, złączone z Oblubieńcem Niebieskim ſerce, umnieyſzą śmierći śiły. Stáwia ukocháne Corki Iey Mść Pánią Woiewodźiną Kaliską, y IeyMość Panią Referendárzową Koronną, z miłym ich Potomſtwem, ná wielką da Bog Domow ſwoich sławę roſnącym, ktorych ſerdeczna ku Rodźićielce miłość okrutney Lwicy śmierći, *obdurabit ora Leonis.* Weſoło ſię żegnał z świátem Philip Macedoński Krol, *lætus morior quia poſt me Alexandrum relinquo*, taſz y Wielkiey Hetmánowy náſzey deklárácya, ſtáwia godność Synow ſwoich, z ktorych iuż urzędem Chorąźwá Koronnego ozdobionego ſtárſzego z niebieskich Spher widźi, y weſoła mowi, *læta morior, quia ex me Ioannem, Alexandrum & Staniſlaum relinquo.* Ale zá naypotężnieyſzą y oſtátnią práwie przećiwko náſtępuiącey śmierći twierdzą, ſtáwia niezwyćiężoną Náiáśnieyſzego Krola Páná náſzego Tárczą, wonnopachniące Naiáśnieyſzey Auguſty náſzey Lilie. Wyſtáwił był przy Pałacu ſwoim mądry Krol Palæſtynski Salomon potężną Wieżą, ná ktorey doyźrzał ieden tákiey ábellizácyey, *mille Clipei pendent ex ea*, że tyśiąc Tarcz ná niey wiśiało. Stoi

zá tyśiąc iedna *una pro millibus* Przeświętney Wieży Twoiey Mćia Páni Hetmánowa Wielká Koronna, Naiáśnieyſzego Páná náſzego Tárcza, pod ćieniem iey ná ſámc cnot twoich, ktore w tobie wielce dobry Krol æſtymował pamięć, iáko *ſub umbra alarum* ná naywiękſzych honorách Potomſtwo Twoie, iáko ſię to iuż w pierworodnym pokazáło *requieſcet*. Powiáda Solinus, że kto chce łaſicę zábić, tylko Liliámi to mieyſce zkąd wychodźi obſypać, iuż ſię więcey ná świát niepokaże. Laśicą ieſt śmierć, łaśi ſię z rázu małą niedyſpozycyą, lekką chorobą, áż w ćiężką gorączkę, áż w grob náoſtátek w pędźi. Rádaby byłá Naiáśnieyſza Auguſta náſzá wſzyſtkie Liliámi ſwemi záſypała mieyſcá, áby ſie byłá w Domu twoim ta ſzkodliwa łaśica nieiáwiłá. Iáśnie Wielmożna Mćia Páni Woiewodźina Ruská Hetmánowa Wielka Koronna. Owo w chorobie częſte náwiedzánie, co minuta o zdrowiu ſie pytánie, z Krolewskich oczu wylánie łzy obfite z utraty twoiey ktoraś byłá Pańskiey iey duſzy *dimidium animæ*, świádki to były Naiáśnieyſzey Páni ſczerego ku tobie świątobliwa Hetmánowa Koronna áffektu, że kto ſie ná to zápatrywał, káżdy przyznáć muśiał, *videtis quomodo diligebat eam*. Tákiemi uarmowána przy Stárożytnych Wieżach ſwoich śiłami, táką honorow y sławy Przodkow ſwoich otoczona áſſiſtencyą. Iaśnie Wielmożna Iey Mść Pani Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielká Koronna, lubo widźi że śmierć *furibunda ruit totumq; per orbem fulminat*, to ná herbowney Wieży ſwoiey co ieden ná wieży piorunem obaloney nápiſał, dáiąc znáć że iey śmiertelne nieſzkodzą inſulty, beſpiecznie piſze *Lemma: Nulla vis contra.*

Mężna Iudytha niekontęntowáła ſię, że zuchwáłemu ućięła głowę Holoferneſowi, ále ią ná murach miáſta Betuły ná poćiechę Ludowi ſwemu wyſtáwiła, *audite me fratres ſuſpendite caput hoc ſuper muros noſtros.* Haldeyska verſya czyta, *ſuper Turres noſtras* że ná wieżách záwieſzoná byłá ná pamiątkę otrzymánego zwyćięſtwá głowa Holoferneſowa. Iuż káżdy ná oko widźi, iáko Iáśnie Wielmożna Iey Mść Páni Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna, sławą y cnotámi Przeświętnego Domu ſwoiego, przy gromádnych nieba ſię ſámego tykáiących colligácyách zuchwáłą śmierć pokonáła; iednak że to śmiertelne y przemiiaiące przećiwko nieśmiertelnośći obrony, ta świątobliwa Pàni, ktora w ſobie nic ná świećie świátowego nie miała, zdobywa ſię ná włáſną broń,

y nią

y nią śmierć zwyćiężywszy, dobiia się *Sanctas Beatorum sedes.* Pátrzy po Herbowney Wieży, y widząc, że te dźiedźiczne ozdoby, iáko pewne tryumfu znáki, rozłożono, woła *Stemmata quid prosunt*, dobre to mowi y doświadczone *præsidia* Przodkow moich Wieże, ále coż, kiedy im záraz ná wszystko máiący oko nieprzyiaćiel śmierć, wyniosłość y świátową nádętość záda, więc niech świátowi świátowych zázywáią defens, *hi in gladio & hasta ego autem in Nomine Domini*, nástępuiącey ná się śmierći rzadko widáną w ták wysokim Stanie, y fortunie záłożyła się pokorą. Nie trzeba iey było przestrzegáć Ecclesiastykowi, *quantò maior es, humilia te, in omnibus, & inuenies gratiam coram DEO, quoniam magna potentia DEI solius, & ab hominibus honoratur.* Káżdemu wolny przystęp, skuteczna w potrzebách przyczyna, ćierpliwe nayuboższego wysłuchánie, były to hartowne święte tey Páni, ná śmiertelne záwody strzáły.

Poyrzy znowu, y obaczywszy zwyćięzkie Maćierzyńskie Krzyże nie złe (mowi) bo święte to przećiwko śmierći oręża, iesli się iey niezbyć, przynamniey odżegnáć może, ále przećię częstokroć kto krzyże ćierpi, przymiesza się tám niećierpliwość. Więc przećiwko niećierpliwośći nie tylko żeby iáką w sobie pokazáć miała ále zá cudze práwie niećierpliwośći skłáda się śmierći poboznośćią; á tu iáko iákie obfite strumienia od bliskiey krynice, ták z niey wynikały cudowne pobożnośći Akty. Ieśli kto u niey chćiał pobożnośći ku Rodźicom; nápatrzyliśmy się wszyscy, iákim poszánowániem Rodźićielkę swoię czćiłá, iáko naymnieysze iey záchorowánie álbo zturbowánie opłakiwáłá. Ieśli chćiał pobożnośći ku bliźnim; pierwszą záwsze byłá *ad opera charitatis*: Ieśli kto chćiał pobożnośći ku sámemu Pánu Bogu; w świątnicách iego Oryginálem práwie byłá naybliższego się y naydoskonalszego z Stworcą swoim złączenia. Reflektuie się ieszcze ná ostry w ozdobách Topor, y rzecze; mocne to ná odwod Imprez śmierći oręże, ále że przećię ma nie co w sobie popędliwośći; Więc się przy nim łáskáwośćią śmierći złożyć trzeba, y skłádáłá záprawdę, skłádáłá owe icy w áffektách pomiárkowánie, odpowiedź ná każdą rzecz, choć też czásem przykrą, łaskáwą, cudem ią práwie źiemi pokázowało. Záczym o niey bespiecznie mowić śie może *Beneplacitum est Domino in populo suo, & exaltabit mansuetos in salutem.*

Náostátek rzućiłá oko ná Przeświętną, bo z ták wielą Ma-

iestatow zkrwwnioną *inter sua insignia* głowę, y resolwowáła. Prawdá, mogłoby to *decus* zkonfundowáć machiny śmierći,ále że w głowách częstokroć się roią prożne álbo o świátowych tytułách, álbo o długim w tey nikczemney źiemi pożyćiu myśli; trzeba tu inszym przećiwko śmierći postąpić stylem. Wystáwiła tedy iáko niedobyty mur, spuszczenie się ná wolą Bożą. Widźieć było tę złotą w tey święty Páni cnotę, ieżeli kiedy,tedy się z tym rozstáiąc świátem,gorącemi z Spowiednikámi áktámi często to powtarzáła, *Mihi autem adhærere DEO bonum est ponere in Domino DEO spem meam*,iáko przez cáłe żyćie, ták y w ostátnim punkćie záwsze się zgádzáła z wolą Bożą, że o niey beśpiecznie rzec się może, *nec mori timuit, nec viuere recusauit*; żyie tedy, á żyie szczęśliwszym niż my żyćiem,bo do obfitey we wszystkie dostátki przenieśiona wiecznośći, w cnotách y doskonáłośćiách pokoiu. *Pacem in virtute* obfitośći, błogosłáwieństwá, przy Wiezách státeczney usługi Bogu swoiemu *abundantiam in turribus* záżywa. Aleć y sáme w tym tu Kośćiele poboznośćią y náuką słáwnego Soc: IESV Zakonu złożenie ćiała iey, czyni mnie pewnym, że iuż stoi *in conspectu altissimi*, bo ten Swięty Zakon ma táki od Páná swoiego Przywiley, że iáko do niebá, ták y do ich Kośćiołow ná wieczną residencyą *nil coinquinatum intrabit*.

Kto zwyćięży nieprzyiaćielá zwykł záraz pod woiennemi námiotámi Pánu Záſtępow *Domino exercituum* oddáwáć dźięki. Znáć że Iákub Pátryárcha otrzymał był zwyćięstwo, bo go pismo święte pod námiotámi upatruie. *Iamq; Iacob extenderat in monte tabernaculum suum*, y podobno się Zoná iego Ráchel ná iakieś ku Oyczystym Bogom gotowáła nabożeństwo, kiedy Oycu swemu obrázy ich pobráła. *Tulit Rachel Deos Patris sui & abscondit*. Známięnitszy tryumf w námiotách pobożnośći IeyMći Páni Woiewodźiny Ruskiey Hetmánowey Wielkiey Koronney ia dźiś widzę. Stawiona *in tabernaculo non manu facto* przed oblicznośćią *Dei viuentis & videntis*,y tám iáko zwykła byłá ieszcze tu známi mieszkáiąc czynić, gorące w niebo wysyłá suppliki, zá lud y Oyczyznę,w ktorey się urodźiła, *pro Populo & Sancta Dei Ciuitate*.

Goni Lábán Iakubá y przy namiotách iego stánąwszy exprobruie mu *quare inscire me fecisti ut cum tympanis reducerem te*? Czemu niepożegnałeś się zemną y nieopowiednie wyiechałeś? ábym ćię był iáko Walecznego męża z trąbami y kotłámi wyprowádźił. Niechce przychodźić ná tę adwersya Iey

Mość

Mość Páni Woiewodzina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna.

Zegna ćię naprzod Naiáśnieyſzy y Niezwyćiężony Monárcho Naiáśnieyſzy IANIE Trzeci Krolu Polski Pánie moy, á żegna owym áffektem, ową ſubmiſſią, owym żalem, ktorym żegnáć zwykłá byłá Maieſtat Twoy Páński, kiedy iey ſię od Thronu Twego oddálać przychodźiło. Widźiáłá záwſze y znáłá wielkie cnot ſwoich w reſpekćie tak rozumnego Monárchy poſzánowánie: więc z niską zá nie zpodźiemnych Marmurow dźiękuie venerácyą. Zoſtáwuie Máieſtatowi Páńskiemu Herkuleſá ſwego, ktoremu winſzuie, że ná tákie tráfił złote wieki, kiedy mu Hetmánem bydź ptzy ták niezwyćiężonym Krolu, fortunne niebá deſtinowały.

Zoſtáwuie, áby iey y ſwoie długie żyiąc latá *in forti manu* mocno ſię przy Pánu y Oyczyźnie záſtáwiał. Zoſtáwuie pozoſtáłą Rodźićielkę ſwoię, áby w tym dobroći Pańskiey ktorego doznáie *perennare* długo mogłá reſpekćie. Zoſtáwuie miłe Potomſtwo roſnących ná poćiechę Oyczyzny Aſcaniuſzow, z ktorych że iuż ſtárſzy dobrodźieyſtw odbieráć poczyna Máieſtatu twego *decora*, znáczną z tego y w ſzczęśliwey wieczności odbiera poćiechę. A kiedy iey iuż więcey dobrotliwośći Máieſtatu twego záſługowáć *fata* nie pozwaláią, wieczną obliguie *in conſpectu Domini* Máieſtatu twego Pańskiego pamięć ztą proteſtácyą, *obliuioni detur dextera mea, ſi non meminero Tui.*

Zegna ćię Náiaśnieyſza Auguſto náſzá, wierna y po skończonym żyćiu, nie tylko *ad aras*, ále iuż *in cœleſtibus aris*, sługa Twoiá, á wiedząc iákoby ſię twoie ku niey nie Pańskie ále Maćierzyńskie záwſze ſerce rozrzewniło, gdyby ná to *caſtrum doloru* weyzrzáło. Niechcąc poruſzáć dobrotliwych wnętrznośći Twoich, obliguie ſię, że záwſze gorącemi zá długoletne pánowánie Twoie modlitwámi przytomnáć będźie, *Ecce ego tecum ſum uſq; ad conſumationem ſæculi.*

Obráca ná ćię oczy ſwoie, ktoryś Pańską ręką náśladuiąc w tym Rodźicow Naiáśnieyſzych Dobroći, śmiertelne iey záwarł oczy Naiáśnieyſzy Krolewicu Polski IAKVBIE, á przy pożegnániu, táką niepochybną wydáie wrożkę. *Eris in Gentes & Regna, ſedebis in ſolio Patris Tui, & videbis Filios Filiorum Tuorum pacem ſuper Iſrael.*

Zegna ćię Naiáśnieyſza Krolewno Polska, Pallado y Dianno Polska, á pamiętáiąc iákim áffektem záwſze przyimowałáś

ią ná Páłacách Wielkich Rodźicow Twoich, przy ostátnim pożegnániu tákie do ćiebie czyni vota *crescas in millia millium.*

Zegna Was Naiáśnieyśi młodśi Krolewicowie Polscy, długoletnych lat, wielkich fortun życząc y wrożąc to, co drogiemu Smáragdowi kamieniowi nápisał Symbolista, *fert gaudia cordi*, że Polskiemu Krolestwu z przymiotow Wászych Pańskich, *usq; ad Sceptra & Coronas gaudia feretis.*

Nie może przepomnieć choć śmiertelnym przysypána popiołem łask y konfidecyey twoiey w cáłym żyćiu swoim Iáśnie Oświecona Xiężno Rádźiwiłowa Podkanclerzyná y Hetmánowa W. X. Lit. Naiáśnieyszego nam pánuiącego Monárchy iedyna Siostro. Máią y śmiertelne umbry świátowych życzliwośći pamięć, im śćisleyszą z kim w tym żyćiu prowádzą przyiaźń, tym gorecsze do Páná Záſtępow zá długoletnie pozostáłych zdrowie formuią suppliki. Czyni to pewnie w owey szczęśliwey wiecznośći Iáśnie Wielmożna Iey Mość Páni Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna y osobliwie przed Máiestatem Boskim długoletnie osoby y cáłego Iáśnie Oświeconego Domu W X. Mśći piástuiąc zdrowie, to co źiemi mądry przypisał Symbolistá, że nam choyną ręką wydáie pożytki, ná Herbowney WX. Mśći zostáwuie tarczy iáko modlitwy swoie zá szczęśliwe iey successa: *Reddit feliciter.*

Nie wypuscza z sercá przy wypuszczonym w niebo duchu należytey zá Maćierzyńskie wychowánie wdzięcznośći świątobliwa tá Páni, ále z tą ktorą ći byłá zwykła wyświadczáć záwsze uniżonnośćią y teraz upada do Maćierzyńskich nog twoich Iáśnie Wielmożna Mćia Páni Woiewodźina Kijowska ukochána Corká twoiá, żegna ćię iuż śię z tobą więcey widźieć nie mogąc, chybá przy uniwersalnym onym zgromadzeniu ná dolinie Iosaphat. Rádabyś śię dźiś zstáła żałosna Rodźićielko y nigdy łez z oczu nie osuszáiąca, ową Mátką, ktorey przy bramie Hierosolimskiey Pan wskrześił Syná: *Ecce efferebatur unicus Filius Matris*, żeby tymże sposobem przy tey Iáśnoświętny Kazánowskiey Bramie rzekł Pan do Corki twoiey kocháney: *Tibi dico surge.* Iednák kiedy insze z nią wyroki Boskie, przyimi to odważnym sercem Wielkich Hetmánow POTOCKICH Práwnuczko, Wnuczko, Corko, á z oną Rzymską przezácną Wdową Kornelią, ktora kiedy iey znáć dano o ostátnich dwuch Synow ná woynie zabićiu záwołáłá: *Scio, quia morituros genueram*: y ty lub żáłosnym ále y heroicznym przy tym Kátáfalku záwołay áffektem: *Scio quia morituram genueram.* Do ćie-

Do ćiebie śię z zákrytey porywa trunny, z ktorym śię nigdy rozłączáć nie życzyła Iáśnie Wielmożny Mśći Pánie Woiewodo Ruski Hetmánie Wielki Koronny, á wiedząc iáki ćiężki y nád sámę Hetmáńską odwagę potężnieyszy w sercu twoim przez ześćie swoie zostáwiła żal, niechce go długim pożegnániem swoim żarzyć zá słowá żywe obrazy ná leniment obfitych łez z Synow y Corek twoich y swoich zostáwuie. A wiedząc iáko nieustrászonego Hetmáná żadnymi nieprzyiaćielskiemi impetámi Małżonká że *explorant aduersa Viros*, prośi ćię o tę łáskę, ábyś tę niepowetowáną strátę odważnym swoim zniosł Hetmáńskim animuszem, to ná wieczną zápisuiąc pamiątkę: *Virtutis est domare quæ cuncti pauent.*

Zegna ćię Iáśnie Wielmożny Mći Pánie Kásztelánie Wiliński Hetmánie Polny W. X. Lit. y oraz z tobą Iáśnie Wielmożną Iey Mść Pánią Woiewodźiną Pomorską Brátá y Siostrę swoie. Dźiękuie zá tę ostátnią usługę Rodzoney krwi swoiey, á wiedząc iáko do Herbownego Mieczá Wászego ćięższy śię z śmierći iey drugi przyczynił, życzy ábyśćie y swoie y te ktore oná ieszcze żyć miáłá iáko naydłużey żyli látá. Z tymże śię áffektem oświadcza przećiwko Wielmożney Iey Mśći Pániey Kásztelánowey Wileńskiey, z tą miłośćią przećiwko Potomstwu Iáśnie Wielmożney Iey Mśći Páni Woiewodźiney Pomorskiey wszytkim te obfite z niebá dáiąc błogosłáwieństwo zá życzliwą ná tym Akćie pogrzebowym przytomność: *Benedicti vos á Domino quia fecistis mecum misericordiam hanc magnam.*

Zegna ćię Iáśnie Przewielebna Mśćia Pánno Xieni wszystkich Swiętych Zakonu Benedyktá Swiętego miła Siostrá twoiá, á kiedy widźi iákoć ostrych do ćierni Patryárchy twego przybyło ćierni, gdy śię więcey ćieszyć z tobą nie może, o to ćię prośi, ábyś Siostrzeńskiemi modlitwámi z Oblubieńcámi Chrystusowemi twemu rządowi powierzonemi dusze iey nie zápominałá.

Obraca śię z Máćierzyńskiem błogosłáwieństwęm do was Prześwietne y od oboygá Rodzicow cnot y sławy nie odrodne Potomstwo, błogosłáwi naprzod Synom swoim z ktorych widząc ćię z niebá Iáśnie Wielmożny Mśći Pánie Chorąży W. Koronny Kawálerską iáśnieiącego godnośćią życzy, żebyś sam y Rodzeni twoi ieżeli kiedy tedy tu w tym nieprzełománem żalu pokazáliśćie śię Hetmáńskięmi Synámi, boć to ten strászny śmierći impet y tá strátá żadnymi nieopłákána wiekámi Rodźićielki Wászey iest probą męstwá wászego. Więc wam

żalu Rodźićielká Wáſzá to zoſtáwuie, co przypiſał ieden ſpádaiącey z gor wielkim impetęm wodźie: *Probantur fortes impetu.*

Toſz błogosłáwieństwo ná was zlewa Rodźićielká wáſzá żałoſne Corki. Iáśnie Wielmożna Mśćia Páni Woiewodźina Poznáńska, y Iáśnie Wielmożna Mćia Páni Referendárzowa W. Koronna, z Małżonkámi y kochánym Potomſtwęm wáſzym, á wiedząc iáko nieutulone ſą łzy wáſze y práwie ſię rozpádaiące ſercá, tego życzy áby wam cnot y sławy Rodźicow y Małżonkow wáſzych pamiątki, te rozrywały ćiężkośći, z tym ſię wam z gornych támtych oświadczáiąc Páłacow, że choć ćiáłem y duſzą ieſt od was dáleko, nieuſtáiącym iednák o was pieczołowániem záwſze iednáka: *ſemper eadem.*

Zegna was wielkie dwá Filary Oyczyzny Kolumny, zácnośći y poczćiwośći záſczyty, Iáśnie Wielmożni MćiPP. Káſztelanie y Woiewodo Krákowski, á z wámi wſzyſtek Iáśnie Przeświętny Dom POTOCKICH, cokolwiek świát w niey widźiał wſpániałego, wielkiego, świątobliwego, to wſzyſtko wyſſáłá z Mátki wielkiey ſwoiey ze krwi POTOCKICH. Więc przy oſtátniey tey z wámi wálećie, dźiękuie zá wſzyſtkie wyświadczone w żyćiu ſwoim chęći, á życzy, áby Pan Naywyżſzy kontentuiąc ſię herbownym Krzyżem wáſzym wſzyſtkie inne od Przeświętnego Domu y Oſob wáſzych oddálał krzyże.

Zegna was Iáśnie Wielmożne ukochánego Małżonká ſwego Sioſtry, Mćia Páni Podkomorzyna Lwowská y Mćia Páni Kaſztelánowa Kijowska, á iáko oſobliwego záwſze ku ſobie doznawáłá áffektu, ták życzy, áby wſzelákie od Przeświętnych Domow wáſzych dáleko były przećiwnośći.

Zegna ćię Iáśnie Oświecona Xiężno, Mćia Páni Woiewodźina Bełzká; A lubo y Xiążęce Mitry y Senátorskie tytuły wyżſzeć w pożegnániu znaczyły mieyſce, że iednák wrodzoną pokorą twoią y reverentią, puśćiłas pierwſzą rękę Wielmożney Iey Mśći Pániey Podkomorzyney Lwowskiey Rodźićielce twoiey, y Wielmożney Iey Mśći Páni Káſztelánowey Kijowskiey Ciotce twoiey; czyni dość ſubmiſſiey twoiey kochana Wujenká twoiá, á ná káżdym mieyſcu będąc pámiętna chęći y życzliwośći twoiey ku ſobie życzy ná káżdym mieyſcu, áby *Luna* twoiá Xiążęca, y z Iáśnie Oświeconym Potomſtwęm byłá ták iáſna, iáko owá ktorey przypiſano: *Niueum dat viſa colorem.*

Zegna ćię Iaśnie Oświecony Mći X. KONSTANTY LIPSKI Arcybiskupie Lwowski Paſterzu mieyſcá tuteyſzego, dźię-

dźiękuieć źá tę szczegulną dobroć, że y po śmierći dotrzymuiesz Przyiaćielskiego sercá swego,á zápátruiąc się ná Herbowne Strzáły twoie,y przypominàiąc co ieden strzale nápisał: *Consequitur quodcunq; petit*: prośi, ábyś przy tey strászney Ofierze Strzáły twoie odmieniwszy w gorące Modlitwy (wszák y te się też strzałámi zowią *Orationes eiaculatoriæ* do dostąpięnia iáko nayprętszego dopomogł iey *visionis beatificæ*. A ona tám zá ćię y zá Przeświętny Dom twoy prośić będźie *DEVM fortem DEVM potentem*, áby Przeświętna Domu twego Strzáłá *nunquam abeat retrorsum*.

Zegna was odważne Rycerstwo Polskie, mężni Káwalerowie, ktorzy bez przestánku krwie y zdrowia swego ná Wiárę Kátholicką nie żáłuiećie,tá odważna Heroiná ilekroć rázy z Iáśnie Wielmożnym Małżonkiem iey ná imprezę woienną wychodźiliśćie, polyczyć trudno, wiele oná łez wyláła, wiele postow, mortyfikáciy, Modlitw ofiárowáłá Stworcy Wszechmocnemu, áby was Bog szczęśćił, y od ręki nieprzyiaćielskiey ochrąniał; przyznáć muśićie, że cokolwiek fortunnego mieliśćie progressu, tá święta duszá u Páná Bogá wąm uprászáła. Więc wy też teraz fortunne iey nád nieprzyiaćielem śmierćią uprászayćie zwyćięstwo.

Zegna was Pobożne Klásztory, Zakony, Zakonnice, ubogie śieroty Mátká y Dobrodźieyká wászа, á kiedy ona iuż wam więcey czynic dobrze nie może, wy pámiętni dobrodźieystwá iey przed Páńskiemi Ołtarzámi dusze iey nie zápominayćie, bo do was ostátniemi słowy świętey Augustyná Mátki Moniki mowi: *Rogo mementote mei ad Altare Domini.*

Zegna was náostátek wszystkich sług sługi, poddánych przeprasza, ieżeli się komu (iáko to w żyćiu ludzkim bywa) nádprzykrzyła, wszystkim do tego ostátniego punktu przyidźie prośić: *Dimittite & dimittetur vobis*. A reflektuiąc się ná owo co słonecznikowi ustáwicznie zá słońcem się obracáiącemu przypisáno: *sic alijs:* Zyczy, ábyśćie iáko iey, ták teráźnieyszym Pánom swoim ktorym służyćie szczerym usługowali sercem. *Sic alijs.*

Powiedźiałem przy propozycyey, że ná Sycyliyskich polách po wieżách gęste ná niespodźiáną nieprzyiaćioł irrupcyą zápalano ognie, ale iák prędko z Państw wypędzeni y zwyćiężeni zostáli, znowu ie gászono, y w ćiemne przemieniano umbry. Nie ták przy dźiśieyszym triumfie nászym, bo iáko osobliwszym nád innych zwyćiężcow śmierć nieprzyiaćiela doko-

dokonáłá Iáśnie Wielmożna IeyMść Páni Woiewodźina Ruska Hetmánowa Wielka Koronna sposobem, ták spráwiedliwośći Boska niech iey wieczne świecą Ognie.

Lux perpetua luceat ei, Amen.



DZIĘKOWANIE GOSCIOM
Ná pogrzebie świętey pamięći
IASNIE WIELMOZNEY IEY MOSCI
P. MARYEY ANNY
Z KAZANOWA
IABŁONOWSKIEY
Woiewodźiney źiem Ruskich, Hetmánowey Wielkiey Koronney, &c.

OD IASNIE WIELMOZNEGO IEGO MOSCI PANA
RAFAŁA HRABI
NA LESZNIE
LESZCZYNSKIEGO
Woiewody Poznáńſkiego, Stároſty Mośćickiego &c. źięćia teyże ś. p. Iey Mśći Páni Woiewodźiney Ruſkiey.

NIechay ſię dowćipami ſwymi ſurowi żyćia ludzkiego *cenſores* śilą, zákamiáłość ſerc, w męſtwá przybrawſzy pozor, *tyrannidem* nie ulgę w żalách noſzą. Nie ſarknąć kiedy boli, nie weſtchnąć kiedy ćięſzko, ćiſz ſámi pomiarkowánia ucząc, *exleges agunt*, kiedy ieden *fatuitatem* prożnośći świátowych wyśmiewa, drugi záś *fatalitatem* żyiących opłakuie. Trudno dokażáć, dármo y mowić. Sámi Monárchowie, ktorych to do morzá przyrownąno, ſnádź żeby żadnych w ſercách nie ćierpieli *funera*, przećięż *luctui ſubſunt*, á iákoſz kto inſzy może bydź od żalu włádzy *majeſtate ſecurus?* dopieroż, *conſpecto cogitur concolor eſſe rogo*, Myli ſię ktokolwiek w przyimowániu woli Bożey, pomiarkowánie też zakłáda, iákoby to tym Chrześćiáńſze ſerce, im nie lutośćiwſze było, iákoby nie miały *pios ſuſpiria ſenſus*. Kiedy ſąm Bog (iáko tu przedemną miodopłynne namieniło *oraculum*) ná pogrzebie płakał, *& lachrymatus eſt*, y nie tylko

)(przy-

przykładem ſwym słuſzność żalowi przyznał, ále owſzem podobnym áktom łzy nákazał: *Fili in mortuum produc lachrymas.* A iakoſz łza łzy zalewáć nie ma! kiedy iedno nieſzczęśćie drugie goni; kiedy, iákoby było *ingenium fatis;* począwſzy od Corki ná Mátce y Dobrodźice moiey konczy ſię żal, kiedy iákoby wymyślnym ſpoſobem, *ut geminent luctus* dwoiſte *caſus urna fatalis mouet.* Trzebaſz było tę nieſzczęśliwą záraz iśćić zámiánę? *Mater eram veſtræ filia mortis ero.* Trzebaſz było *in funera funus?* w iednymże práwie czaśie, y ták nagłym, że ledwo chmur zayrzeć moglismy, á iuż piorunow doználi. *Bis tonuit ſine nube Deus, bis fulgura miſit.* Ciężka záprawdę, áni tym (że *lex fati*) nie ieſt znośnieyſza; umieráć nie ták ſtráſzno, iak ná umieráiących pátrzać ćięſzko; wykonáć ſurowość wyrokow Boskich mnieyſzá; winniſmy Bogu, Pánu y Oyczyźnie życie. Ieden też to tám tylko ow okropnośći moment rozłączenia ſię z duſzą, ále żywo z duſzą rozłączáć, umieráć *dimidio animæ*, umieráć, *ut ſe mori ſentiat*, tu bárdźi żal dokazywáć, niż mowić umie: Czy nie záwſze *caſu pendemus ab uno*? że ten dźień ktory ſzczęśliwą świątobliwośći rodźi wieczność, tu śmiertelnośći żywą zádáie śmierć, czyli? że umieráć nie umrzeć kazano, *Turpe mori ſolo non poſſe dolore*, czyli? że im mężnieyſzym, tym większym gwałtem,poruſzeniem ſercá ſámo ſię przyrodzenie mieſza, *Quærit ſe natura & non inuenit.* To iednák naypierwſza, że ta świątobliwa Pani *in benedictionibus* zoſtáiąca lubo ſkutecznie długoletne *fundit vota*, przećięż nieiáko z umarłego ſercá *de Domini funere rapta ſui.* Szukały wieki, y nie ználazły w żalách śmiertelnośći folgi, w ſámych ſobie znaydowáli *in funere vitam.* Słodźiła śmierć y słodźi każdemu świątobliwość ku Bogu, wiará ku Pánu, miłość ku Oyczyźnie, gdy iednák nie ſámym wykonáć to *ine uctabile fatum* przyſzło, ále tylko *cauſa dolori connexa* byłá, iedyną śmierći iuchą, *amaritudini lacrymarum* podobne ſobie słodźiły *fatalitates. Mors optima dum plorant ſui.* Słodyczą ze zwáć? ktore gorzkość *cinerum* rodźi. O iák *amara fati dulcedo.* Czyli to? że obfitemi łzámi ta śmiertelność *diuidit animam & ſpargit in funera letum.* czyli że z tych łez widźiemy *è flumine flammam.* czyli? że kożda łza *ſtillati ſuccus amoris.* Ieżeli w tym ta nieſzczęśliwa záwisła ſzczęśliwość, rzádkim ſię tu iśći przykłádem, kiedy nayſzyrſze, ktore *nexus ſanguinis* rozkłáda *ramos*, niezliczone ták wielkiey krwi obowiąskow imiona wſzytkie dźiśieyſzy dźien *in lachrymas reſolvit*, y od wiekow zá-

cność

cność domow, *Pullo mutatur purpura panno.* Miiąm *dolori metam*, ná ktorą y w szczęśliwym stánąwszy kreśie, wszytka się w oko *beatificá visione* obroćiwszy, żáłośno do zrozumienia nászego, wesoło w błogosławieństwách Boskich *respicit, cur nupsi si miserum factura fui.* Ciesży tym, czym sámę cáła nie násyći wieczność. *Sequere numen lege, quá numen vocat.* Wzruszáią się Maćierzyńskie wnętrznośći, y te ktore ná ták wielką *elaborabant* doskonáłość, ledwo nie widźiemy, *viscera in viscera condi.* Coś więcey niż długie żyćie, bo wieczne zásłużyła. *Cælo mea iura locantur, quid mihi terra datur?* zlewa te dni, ktore iey z poszánowánia ku Mátce winne były ná te, ktorym dni swoie winná áby w tym żalu nie byłá, iák *animorum*, ták *annorum oblita suorum.* Zadnego morza niedostępnych gor nie ćierpi *terminos* żal, idźie dáleko *fæcundæ gloria matris*, idźie zá nią *fæcundus sui se numerans dolor*, tym gwałtowniey, im dáli *vis ab origine pendet.* Zostáwuie Páństwu swemu, ták miłośćiwemu, Oyczyźnie y Oycu, iednego, ktorego nie ieden *avunculus excitat Hector*, drugiego, w ktorym *Pater totus radiat, & magnæ stirpis maiestas;* trzećiego w ktorym śiebie sámę *Lac teneræ lucis*, gdyż *tota in hoc nato voluit esse parens*. Otwierasz się tu dopiero żal, y nayćiemnieyszą nie zátłumiony żáłobą, wybuchá *anxius*, y iuż *scisso velamine luctus*, kiedy iedna *inter undantes planctus suum* práwie *vanescit in punctum*; Druga zás nie czuiąć się tylko w żalu żywą, *spe mortis decepta iacet.* I ći náwet, ktorzy *nascuntur ab illis*, ledwo *à cunis* biorą *exordium*, á iuż *in tumulo* dwoistey Mátki żyćie swoie *prosequuntur. Vix Matrem nouêre, prius iam funera Matris.* Ták wielu Hetmánow wnuczká, wielkiego nászego Wodzá *consors* nie mogła śmiertelnośćią upáść, áby nie miała ruiną swoią dośiąc *Principes Senatus, Duces exercituum.* Idą zwysoka łez potoki, wysoko też świątobliwość duszy śięgáć trzeba. Złączonych to troisto buław śiła, że *hoc magis resurgit quò magis unda cadit.* Nie ustáią y dáley *torrentis instar* łzy, kiedy iedná w żalách śmiertelnośći wyćwiczona, tego szczęśćia w żyćiu swoim nie ma, *siccas ut videat genus.* Druga zás Bogu poślubiona, gdy świátá, y wszelkiey iego zápiera się præeminentiey, do żalu sie przyznáwa, świątobliwośćią wynieśiona, pobożnośćią ubogácona, *munera dat lacrymas.* Ciśnie się *cognata acies*, z ktorych iedni dobrodźieystwá wyznáiąc, gdy *cū pijs cineribus* rozłączác im się przychodźi, dawnym zwyczáiem á rzekę więcey, rowno z przyrodzeniem powstáłym, *urnæ urnas* łez przydáią, áby po-

 winna

winna wdźięczność y te *nexus* nie mogły *nec morte divelli.* Nie zágaśnie łzámi tymi, ten ktory *ardet honore rogus*, owszem się zárzyć będźie zá uznáne dobrodźieystwá dowodámi, że temu świętemu ogniowi, y po śmierći, *servat & unda fidem.* Dźiwowáćże się nie porownánemu żalowi náſzemu ? ieſt kogo płakáć, albo nie było nigdy, ieſt komu y ták rzádkim przykłádem, kiedy te wſzytkie ták wielkiey krwi *vincula*, ktore zwyczaynie w podobnych áktách z popiołow wygrzebuią, dźiś to święte ćiáło żywi źiemi oddáią. *Lacryma hæc noſtri pars optima ſensûs.* Weirzy nie ieden ná to żáłoſne widowisko, wyſokie wieże ktore czás *in rudera cogit.* Przyznáć muśi nie widźiánym nie tylko ále y nieczytánym w Polſzcze przykłádem przy obecnośći dwuch wielkich Purpurátow, iáko *altas ſine luce fulmen non quatit arces.* Zádźiwi się podobno, czemu nie ták łatwo *ſuprema tueri, quàm dare ſuperis.* Vpáda pod tym śmiertelny rozum, żal tylko *ex ruderibus* wſtáie. *Sublimes miraberis arces, hîc pietas, hîc coniugalis amor.* Nie trzeba tu ná słowá się śilić, dáremnie w oczywiſtych cnotách, *dicere bona verba bonis.* Widźiał świát Mátkę y Dobrodźikę moię. Iáki początek żyćia! iáki wiek! iáki koniec? czuie nie pohámowány y słuſznie żal, iáko *coniuge erat felix, felix erat illa marito.* Szczęśliwa w záiemność, ktora Anyelską czyni doskonáłość. *Sic iuuat ire ſub umbras.* Nic to wſzytko ná uſpokoienie żálu ták słuſznego, odetchnienie wolnieyſze, nie żalu uſtánie łzy czynią, áni świątobliwośći cnoty krzywda się nie dźieie, że ten żal ták się roſpośćiera. *Servatq; nomen & violentiam curſus.* Boska to dotknełá ręká, nie káżdemu się, chyba *vicariæ poteſtati* leczyć ta rána da. *Cui dat ſua dextera pondus.* Vniża się IM. Dobrodźyi moy pod tę Naiáśnieyſzego Pána ſwego dobrotliwą rękę. *Moderari* się *moderatrici dexteræ* pozwála, ile ták łáskáwie ćieſzącemu, że z Pána w Przyiaćiela, z Dobrodźieia w Towárzyſzá żálu się obracá. Tu prawdźiwe żálu osłodzenie, *Mel vocant omnes, nam eſt liquentis lacryma Solis.* Dźiękuie IM. Dobrodźyi moy z uniżonym Dobrodźieyſtw wyznániem, dźiekuie tą ktorą winien wdźięcznośćią. W ćięſzkośći żálu, *mala doloris* nie bierze, ktory częſto przećiwko Bogu *ingratus* bywa. Cáłuie iák ſurową Bogá, w tym raźie ták łáskáwą I. K. Mći rękę, upewnia przy błogosłáwieńſtwie tey z ktorą się rozłącza, duſzy, że *abſterget* P. Bog *omnem lacrymam* z nieporownánego ſercá, á ku ſwym ták zmiękczonego, pewien będąc záwſze łáskáwego oká Páńskiego, *vultu quo cælum tempeſtatesq;*

tesq; serenat. Alcć dopiero *nec Regia Iuno immemor est nostri.* Dźiękuie Krolowey IeyMśći Páni y Dobrodźice, ták swoiey iák tego pobożnego ćiáłá miłośćiwey. Dźiękuie z tym przy teráźnieyszym żálu, żalem, że ná odsługowánie ták dobrotliwemu Páństwu iedno tylko żyćie ma. *Cur non maiora mereri? quam vitam licet?* Szerzyć nąm się słowy ku Krolowey IeyMći Páni nászey miłośćiwey mniey godźi. Zálęgły ięzyk tey wierney sługi słowá, ktore im bliższe nieśmiertelnośći były tym godnieysze bydź pamięći prośiemy. Niech będźie ta pobożna duszá iáko żyćiem swym ku Krolowey IeyMći, tak ostátniemi słowy *propriâ suâ luce decora.* Krolewicowi IegoMći zá ták wielkie *pys cineribus* dowody, iáko IegoMść Dobrodźyi uniżenie dźiekuie, ták że ta, ktora *in corona gloriæ* stáneła, *coronam meritorum* uprośi, życzliwym sercem wroży. Całemu zaś Naiáśnieyszego Páństwá domowi, áby *cunctis dominetur in oris* życzy, y żeby nigdy nieustáwáła *Reges genitura propago.* Dźiękuie Xiężnie IeyMći Dobrodźice przy winnych swych obowiążkách, zá te záś ktore dźiśieyszy ákt uznał, upewnia że do grobu wzięte nie dla tego áby się zágrzebły, ále áby ta pobożna duszá, y przed Bogiem obowiązáną się bydź ku Xiężnie IeyMći świadczyła. Dźiekowáć kożdemu z osobna, ięzyk moy niewystárczy, czás sąm odbieży. Dźiękuie I. Mść Dobrodźyi moy, tym wszystkim ktorych to ćiáło *condit amica manus.* Dźiękuie tym ktorzy y cnotę y duszę *non defuerunt* dzwigáć *Officys*, upewniaiąc, że *sentiet officium mæsta favilla pium.* Dźiękuie kocháiącemu Wodzá swego Rycerstwu, ktoremu gdy dni y żyćie swoie *consecravit*, dźiękowáć lepiey nie może. A teraz przy podźiękowániu, gdy nąm ta swięta duszá iuż podźiękowáła, ná załosny chleb popiołęm potrząśniony záprasza *cinerem tanquam panem.* Niech to odráża, gorzkość popiołu tego, w slodycze się przed Bogiem obroći, ta w to potráfi ktorey całe żyćie Bog ieden celem był. *Principium Dux, semita & terminus idem.*

LICENCYA DO DRVKV
Iaśnie Oświeconego Biſkupa Poznańſkiego.

NIeśmiertelney pamięći Iaśnie Wielmo: niegdy IeyMśći Pániey Woiewodźiney Ruſkiey y Hetmánowey WielkieyKoronney poświęcone, y ná potomny przykład oddáne Kazánia pogrzebowe: Iaśnie Oświeconych XX. Biſkupow Kijowſkiego y Kámienieckiego áby w Diecezyey náſzey drukowáne były pozwálamy. Niechay tey świątobliwey Matrony, ktorey iuż świátło wiekuiſte świeći, pobożnego żyćia y śmierći konterfekty, wprzod oczy á potym y ſercá żyiących ná świećie do doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey poćiągáią, y do wyznánia tey práwdy Duchá S. że tákowey Niewiaſty w nocy śmiertelnośći nie zgáśnie pochodniá. A kiedy inne w oſtátnią płakáć będą chwilę, ta ridebit in noviſſimo die y pokaże, że fallax gratia, vana pulchritudo; mulier timens DEUM ipſa laudabitur.

X. Biſkup Poznańſki.

Opiſanie y wykład Kátáfálku ná pogrzebie s. p. Iaśnie Wielmożney Iey Mści P. MARYEY ANNY z Kazanowá IABŁONOWSKIEY Woiewodźiney y Generałowey Ziem Ruſkich, Hetmánowey Wielkiey Koronney, &c. w Kośćiele Lwowſkim W. O. Iezuitow wyſtáwionego anno 1687. 26. y 27. *dniá Máiá.*

INwencya wſzyſtká Kátáfálku tego funduie ſię ná Oyczyſtym Herbie S. P. Iey M. P. Woiewodźiney Ruskiey, y ná słowiech Páwłá S. 2. ad Corinth: 1. *Scimus quoniam ſi terreſtris domus noſtra hujus habitationis diſſolvatur, quòd ædificationem ex DEO habemus, domum non manu factam, æternam in cælis.* Więc literá A, Znáczy Oyczyſty Herb GRZYMAŁA názwány, ktory w ſobie zamek álbo twierdzę o trzech wieżách, á w bramie zbroynego męzá z dobytym mieczem reprezentuie. *Herb ten Stolárſką robotą efformowány wzwyż miał łokći* 29. *á wſzerz łokći* 18.

B, Ná Fáciáćie nád bramą napis był z słow Páwłá S. ad Hebr: 13. *Non habemus hic manentem Civitatem, ſed futuram inquirimus.* Dáiący znác, że kiedy w oſobie s. p. Iey M. P. Woiewodźiney Herbowna twierdza ſię ruinuie, częśćią przez nááſtępuiącą WIECZNOSC, (*pod litera* C,) boć: *æternum nihil eſt*, częśćią przez CZAS (*pod litera* D,) wſzytko trawiący: *Tempus edax rerum*, do Gornego Swiętego Miáſtá IERVZALEM (*pod litera* E,) *Apoc.* 21. opiſánego, Duſzá ſię S. P. Iey Mśći P. Woiewodźiney przeniosłá, według Piſmá S. Eccl. 12. *Ibit homo in domum æternitatis ſuæ.* (*Pod litera* G,) Herbowny zbroyny Rycerz z złománym mieczem leżący, á ná tarczy prezentuiący napis: *Fortior ſupervenit*, namienia, że według słow Chryſtuſá Páná Luc: 11. *Fortis armatus cuſtodiens atrium ſuum*, mocnieyſzey, bo wyrokámi Boskiemi uzbroioney Smierći, Herbowną twierdzę podáć muśiał. Toż pokázuią skieletony w oknách teyże twierdzy, przez inſignia ſwoie, (*pod litera* H,) Poſſeſſyą śmierći funduiące.

W Perſpektywie Herbowney bramy (*pod litera* I,) ſtałá ná kilku gradusow, pięknie wyrobiona, y cále poſrebrzona VRNA Stárożytnośći Rzymskiey zwyczáyna, ná ktorey (*pod litera* L,) Ciáło S. P. IMP. Woiewodźiney złożone było. Trunná byłá obitá bogátym bárdzo złotogłowem ſzczeroſrebrnemi y po częśći pozłoconemi ſporemi ćwiekámi. W Głowách był portret Ieyże ná ſrebrze od Páná Ierzego Eleuterego Málárzá I. K. M. málowány, á w nogách tablicá ſrebrna *cum elogio funebri*.

Ná gzemśie herbowney twierdzy nád brámą ſtały oſoby ná trzy łokćie wyſokie (*pod litera* M,) trzech Cnot Theologicznych. Przy trunnie záś (*pod litera* N,) Státuy práwie Olbrzymskiey ſtáttury czterech Cnot Kárdynálnych máiąc káżda po cztery Symbolá ſobie przyzwoite ná pedeſtalach wymálowáne. Pod Vrną záś (*pod litera* O,) śiedźiáły cztery Obrázy przednieyſzych Morálnych Cnot: Pobożnośći álbo Religiey, Iáłmużny, Poſtu, y Vmartwienia; pokázuiąc, że zá ich promocyą Duſzá S. P. Iey MP. Woiewodźiny, Obywátelką ſię ſtáłá Swiętego Miáſtá IERVZALEM. Te wſzytkie Státuy iáko y inſze, (*wſzykich było dwádźieśćiá y trzy*) miſternie z gypſu efformował SEGNIOR ANTONIUS *Statuari⁹ S. R M.* Ná pámiątkę tákze y wysłáwienie tych y innych Cnot teyże świątobliwey Mátrony, wyſtáwione były nie dáleko Kátáfálku (*pod litera* P,) dwie Pyrámidzie wyſokie ná łokći 14. ná ktorych przez 32. Symbolá te ſię cnoty adumbrowáły. Symbola te, iáko y cnot Kárdynálnych, po Epitaphium ná końcu obaczyć możeſz.

Q *litera*, znáczy lichtarze y Korony, ktore iáko w herbowney bramie, ták w Arkádách Kaplic Kośćielnych, między iedwabnemi feſtonámi liczne świátłá ná ſobie nośiły.

R, znáczy filary śćian Kośćielnych, o ktore ſię wſzytká Máchiná Kátafálku opierálá.

S, znáczy Herby Oyczyſte, ná káżdym słupie Kośćielnym gęſtemi ogniami otoczone.

T, poká-

T, pokázuie nie tylko Oyczysty KAZANOWSKICH Herb, ále i Mácierzyński POTOCKICH y Bábki z Oycá STARZYCKICH, iáko y Bábki z Mátki MOHYŁOW Woiewodow y Xiążąt Mołdáwskich.

V, znáczy Káplice gorne Kościelne świecámi, y gzemsy cáłego Kośćiołá lámpámi oświecone.

X, znáczy dwoch Purpuratow Rzymskich, to iest, Eminentissimum OPITIVM PALLAVICINVM, Legatá Oycá Swiętego, y Eminentissimum MICHAŁA RADZIEIOWSKIEGO Primáfá Polskiego, ktorzy rzadko przedtym w Polszcze widźiánym przykłádem, bytnośćią swoią ákt ten żáłobny przyozdobili. Z tych ieden to iest Xiążę IM. PRIMAS pierwszego dniá officiántował, á drugiego dniá I.O. IMX. KONSTANTYN LIPSKI, Arcybiskup Lwowski, Loci Ordinarius.

Y, znáczy pogrzebową Ambonę, z ktorey Kazánie piewszego dniá miał I.O. IMX. ANDRZEY ZAŁVSKI, Biskup Kijowski, á drugiego I.O. IMX. ALBRACHT DENHOFF, Biskup na ten czás Kámieniecki, á teraz Przemyslski, y Kánclerz Wielki Koronny.

Pod *litera* Z, Płáczliwy Geniusz Fámiliy, z gásnącą pochodnią, prezentuie Epitaphium ktorego ten iest tenor:

Huc oculos animumq; Viator.
Phœnicem Matronarum, qualem vix secula ferunt,
in modico cinere venerare.
MARIA ANNA ALEXANDRI DOMINICI KAZANOWSKI,
Palatini Braclaviensis, & ANNÆ POTOCKA Filia,
vt magnis natalibus virtutem faceret paralellam, eam cum ætate secum
crescere voluit, imò consuetudine traduxit in naturam.
STANISLAO IOANNI IABŁONOWSKI,
Terrarũ Russiæ Palatino & Generali, Supremo Exercituũ Regni Duci, &c.
per 29. annos nupta,
non magis Conjugi, quàm cœlo cara esse studuit.
Hinc Pietatem,
quotidianâ Meditatione, mortificatione continuâ, & hebdomadariâ Synaxi,
ita in se aluit, ut tota illius indoles, Pietas crederetur.
Ita in proximos derivavit,
ut curâ domesticis, beneficentiâ egenis, patrocinio calamitosis, comitate subditis,
plus quàm Matrem se probaret.
Sic coævæ sibi per 44. annos Pietati innutrita, eidem 23. Februarij, 1687.
eò feliciùs immoritur, quò probabiliùs creditum,
quòd impendio valetudinis vltimò litaverit Pietati.
Reliquit Ecclesiæ, Patriæ, & mœsto Conjugi, 5. liberos superstites,
nempè:
ANNAM LESZCZYNSCIAM Palatinam Posnaniensem,
HEDVIGIM KRASINSCIAM, Palatinam Plocensem,
IOANNEM VEXILLIFERVM REGNI,
ALEXANDRVM CAPITANEVM BVSCENSEM,
& STANISLAVM Minorennem Musarum Delicium,
jam designatum CAPITANEVM BOHVSŁAVIENSEM.
His,
vt & toti posteritati,
innumera virtutum exempla consignavit.
Abi Viator exemplo melior,
& si Virtuti studes, etiam in sequiori sexu, meliora charismata æmulari,
nè crede indecorum.

Byłá wyżey zmianká (*pod literą* N, y P,) o Symbolách, ktoremi się ten Kátáfalk ozdobił, więc że się *in loco* przełożyć nie mogły, tu się kłádą:

Naprzod tedy ná pedestalach Cnot Kárdynálnych (pod literą N,) *po* 4. *było* Symbola, *tákim porządkiem*:

Pod Prudencyą álbo Rostropnośćią.

1. Ręká otworzystá w pośrodku iey oko. *Lemma*: Te præeunte Salus.
2. Iánus Bożek o dwu twarzách. *Lemma*: Ante retroq;
3. Iednorożec. *Lemma*: Stat vertice robur.
4. Perspektywa ná swoim pedestalu wyrychtowána, á przy niey oko. *Lemma*: Procul & perspicuè.

Pod Spráwiedliwośćią álbo Iusticyą

1. Słońce w pośrodku Zodyáku. *Lemma*: Medium non deserit vnquam.
2. Zwierćiádło rożne twarzy reprezentuiące. *Lemma*: Cuiq; suum.
3. Tarcza strzelecka, á w celu strzałá. *Lemma*: Nec citra, nec ultra.
4. Perpendykuł. *Lemma*: Æqvum dignoscit utrinq;

Pod Temperancyą albo Wstrzemięźliwośćią.

1. Kágániec od zbytnie przylanego oleiu gásnący. *L*: Extingvit nimiũ.
2. Koń ouzdány. *Lem*: Frenum tolle, ruit.
3. Monokodyátá, álbo ptaszek Rayski. *Lemma*: Spiritu vivimus.
4. Vlysses w okręćie vszy zátykáiący między Syrenámi. *Lem*: Cantus transvecta tenaces.

Pod Stáłośćią albo Fortitudinem.

1. Iudith głowę Holoferna niosąca. *Lem*: Habet quoq; fæmina vires.
2. Diáment pod młotámi. *Lem*: Nil agitis.
3. Kamień wielki czworograniasty ábo Cubus między przećiwnemi czterma wiátrámi. *Lem*: Vndiq; firmus.
4. Kostká ábo los. *Lemma*: semper iactata semper erecta.

Ná Pyramidach zás (pod literą P,) *przed Kátáfálkiem, te były malowane* Symbolá.

Po práwey stronie stoiąca Pyramis ná pierwszey faciáćie swoiey ná pedestalu ten miałá napis: IMMORTALITATI, Symbola zás te:

1. Nocne niebo z wyiskrzonemi gwiazdámi y Xiężycem. *Lem*. Luci nox addit honorem.
2. Ogrodnik latorosle zdrzewa zrzyna ná szczepienie, *Lem*: Elisijs ut plantet in hortis,
3. Słońce záćmione. *Lemma*: Soli nil decedit, at orbi.
4. Phœnix w ogniu umieráiący, oraz y rodzący się. *Lemma*: Suo sic funere gaudet.

Druga fáciata teyże Pyrámidy ná pedestalu miáłá napis: BENEFICENTIÆ, Symbola zás te:

1. Robaczek iedwab toczący, *Lemma*: Vel viscera donat.

2. Bria-

2. Briareus Stárożytny o ſtu rękách. *Lem*: Ad dandum dextera totus.
3. Obłok dżdżyſty. *Lemma:* Se exhaurit egenti.
4. Pelikan, *Lemma:* Sua per diſpendia.

Faciáta trzećia na pedeſtalu miáłá napis: PATIENTIÆ:

Symbolá záś te:

1. Złota Koroná w ogniu, *Lemma:* Pretiumq; examine creſcit.
2. Dłoto Snycerskie poſąg Swiętego formuiące, *Lem*: Feriat, ſacros dum formet in uſus.
3. Zelázo ogniſte w odźie hártuią. *Lemma.* Robur dant ignis & vnda.
4. Drżewo między przećiwnemi wiátrámi, *Lem*: Concuſſio firmat.

Czwarta faciata ná pedeſtalu miáłá napis: HVMILITATI.

Symbola záś te:

1. Kompás Słoneczny. *Lemma*: Nil lumen ſi deficit umbra.
2. Gorá wyſoka náprzykład Olympus, nád obłoki wyniesiona, *Lem:* Terræ ſua culmina celat.
3. Okręt w nawáłnośći żagle ſpuſzczáiący, *L*:Superat demiſſa procellas.
4. Wieża wyſoka ćień rzucáiąca, *Lemma*: Molem indicat umbra.

Po lewey ręce ſtoiąca Pyramis, ná pierwſzey faciaty pedeſtalu miáłá napis: PIETATI Symbola záś te:

1. Ołtarz z ogniem Swiętym, *Lem:* Semper ſurſum, ſic ſidera pacat.
2. Kwiát Słonecznik, do Słońcá obrocony, *Lem*: Hoc pendeo vultu.
3. Kádźielnicá wonność wydawáiąca. *L.* Oratio mea ſicut incenſum.
4. Serce skrzydlaſte goreiące, *Lemma*: Amor addidit alas.

Wtora faciata miáłá ná pedeſtalu napis: MORTIFICATIONI

Symbolá záś te:

1. Drzewko Rożowe. *Lemma*: Odorifera, quia ſpinifera.
2. Ież między pſámi náſzczekiwáiącemi: *Lem*: Aſperitate ſecurus.
3. Orgány, *Lemma*: Per inania ſpiritus.
4. Wodá w fontánie przez ćienkie rurki wyſoko wytryskáiąca, *Lem*: Anguſtijs auguſtior.

Faciata trzećia ná pedeſtalu miáłá napis PVDICITIÆ Cõjugali

Symbolá záś te:

1. Roy pſzczoł z ula wyprowádzony. *Lem:* Illæſo fæcunda pudore
2. Konchá, álbo perłowa mácicá z perłą. *L*:Multiplicat generata decus
3. Łábęć po wodźie pływáiący. *Lemma:* Tangor non tingor ab unda
4. Gołębicá. *Lemma*: Sine labe fides.

Ná czwartey faciaty pedeſtalu napis: PERSEVERANTIÆ.

Symbola záś te:

1. Pierśćień. *Lemma.* Finem nè quære.
2. Drzewo Pálmá. *Lemma:* In culmine pulchra.
3. Swiecá dogorywáiąca. *Lemma:* Ardet dum vita ſuperſtes.
4. Laurowe drzewo záwſze kwitnące. *Lem:* Virore perenni.

A. M. D. G. B. V. M. I. C. H.

500